

TRYBUNA ROBOTNICZA

Nr. 195 (202)

Katowice-Wrocław, sobota, dnia 8-go września 1945 r.

Rok III

Wysiedlić spekulantów z miast

Nasze miasta, szczególnie w zachodniej Polsce, stały się od dłuższego czasu przytułkiem spekulantów i szabrowników. Z całego kraju ściągali oni do miast, upatrząc tu sprzyjających dla siebie warunków do łatwego wzbogacenia się. I warunki te znaleźli.

W tym czasie kiedy robotnik uruchamiał fabryki, kopalnie i huty, oni penetrowali miasta i rozkradali nieprzejęte jeszcze mienie państwowe, gdzie tylko się dało.

Dzisiaj, gdy klasa robotnicza wzięła na swe barki ciężar odbudowy gospodarki kraju, szabrownicy, spekulanci i złodzieje jeszcze bardziej wrosli korzeniami w nasze miasta, starając się ze wszystkich stron omotać pracującą ludność i jak najwięcej na niej zarobić. Po ulicach miast snują się całe szeregi próżniaków, których jedynym zajęciem jest robienie ciemnych interesów. Widzi się mnóstwo najróżnorodniejszych indywiduów, które, nie pracując nigdzie, szastają tysiącami złotych na wszystkie strony i wywołują oburzenie każdego uczciwego obywatela. Nikt w Polsce uczciwą pracą nie zarabia tak łatwo dziesiątków tysięcy.

Dlatego też klasa robotnicza, poświęcająca wszystkie swe siły odbudowie kraju i polepszeniu bytu całemu narodowi polskiemu, domaga się kategorycznie położenia kresu temu stanowi rzeczy.

Muszą jaknajszybciej zniknąć z naszych miast ci wszyscy, którzy nie chcą się wziąć za pracę. Miasta nie mogą służyć za siedzibę i za bazę operacyjną dla szabrowników, złodziei i spekulantów. Klasa robotnicza domaga się radykalnego oczyszczenia miast z elementów uprawiających przestępczą działalność wobec narodu polskiego. Klasa robotnicza domaga się, by tylko ci, którzy pracują, mogli zamieszkiwać w miastach.

Uwolnione w ten sposób mieszkania, należy niezwłocznie przydzielić robotnikom i inteligencji pracującej, z której olbrzymia część mieszka do tej pory poniżej wszelkich wymagań, albo w ogóle nie może znaleźć mieszkania.

Polska Partia Robotnicza, czołowa partia mas pracujących, stoi na stanowisku bezflakowej walki z wszelkiego rodzaju szabrownikami, spekulantami i faszystami, załamującymi nasze miasta.

Stanowisko to najlepiej określił pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego PPR, tow. Gomułka w swym przemówieniu na zjeździe Uczestników Walki Zbrojnej:

„Trzeba ich wymieść żelazną miotłą zewsząd, gdzieby się oni znajdowali. Nie można dłużej znosić tego, aby jedni pracowali w pocie czoła i nie raz głód cierpieli, a drudzy rozrzucali i zbijali miliony, zrabowane z majątku ogółu - narodowego. W głodzie, nędzy, czy niedostatku żyje wiele rodzin poległych żołnierzy, wiele sierot czeka na pomoc państwa. A z drugiej strony wytworzyła się warstwa szkodników, którzy kradną groźną społeczność, utrudniają podniesienie Polski z ruin wojny, uniemożliwiają państwu znalezienie środków na pomoc dla tych, którzy faktycznie na nią zasłużyli i pomocy takiej potrzebują. Niech nikt z was nie ma ani za groźną pobłażliwość w stosunku do tego rodzaju ludzi”.

Sąd nad 50 Polakami w Niemczech

Londyn, 7. 9. BBC. W Paderborn stanie przed sądem 50 Polaków oskarżonych o zabicie 7 Niemców i podpalenie wsi Fürstenau. Oskarżenia znajdowali się w obozie, który pod koniec lipca opuścili, aby dokonać na niemieckich Fjirstenau zemsty za doznane od nich w czasie wojny krzywdy. Polacy ci byli przymusowo wywiezieni do Niemiec. Sąd składa się z oficerów angielskich. Przewodniczącym jest w randze pułkownika. Dalej czterech napastników, którzy są jeńcami wojennymi oddano władzom polskim.

SYTUACJA WE FRANCJI komplikuje się

Jeżeli wiadomo, główne partie we Francji postanowiły wystosować do rządu wspólny protest przeciwko ustanowionej przezeń ordynacji wyborczej, która wielkim departamentom przemysłowym przyznaje słabszą reprezentację w Konstytucji, niż małym departamentom rolnym.

Różne natomiast pozostają pozycje partii politycznych, jeśli chodzi o stosunek do obu pytań, na jakie mają dać odpowiedź wyborcy przy przeprowadzeniu referendum.

Partia komunistyczna wzywa wyborców do odpowiedzi twierdzącej na pierwsze pytanie (Czy odciec, by wybrane ciało miało charakter konstytucyjny?), zaś przeczącej na drugie (Czy zgadzacie się na projekt prawa o organizacji władzy państwowej? — Projekt rządu przewiduje zachowanie władzy w okresie Konstytucyjny w rękach rządu i nie oddawanie jej Konstytucji). Proponowana przez kompartię kombinacja odpowiedzi oznacza głosowanie za jedną, pełnoprawną, Konstytucją, skupiającą w swych rękach całą władzę w państwie. Do tegoż samego wzywają organizacje „Front National” i „M. U. R. F.” (Zjednoczenie Ruchu Francuskiego Odrodzenia).

Partia socjalistyczna wzywa wyborców do twierdzącej odpowiedzi na oba pytania, co oznacza głosowanie za proponowanym przez de Gaulle'a zgromadzeniem konstytucyjnym o ograniczonych prawach. Takie też stanowisko zajmują zapewne chrześcijańscy demokraci i U. D. S. R. (demokratyczny i socjalistyczny związek oporu).

Partia radykalno-socjalistyczna na swym ostatnim zjeździe, który zakończył się niedawno, wezwwała wyborców do przeczącej odpowiedzi na oba pytania (oznacza to głosowanie za przy-

wróceniem starego dwuizbowego systemu w parlamencie zgodnie z konstytucją 1875 r.).

Jakkolwiek propozycja francuskiej Kompartii, dotycząca jednoci organizacyjnej, została odrzucona przez zjazd partii socjalistycznej, dążenie do jednoci z komunistami wzmacnia się nadal w dotychczasowych organizacjach partii socjalistycznej. Są wiadomości, pochodzące od miejscowych organizacji obu partii, które świadczą o tym, że dotychczasowe organizacje komunistyczne i socjalistyczne współpracują ze sobą w akcji przygotowania wyborów.

Wiadomości z ostatnich kilku dni świadczą o tym, że sytuacja polityczna we Francji zaostrzyła się znacznie. Projekt przyznania rządowi nadzwyczajnych pełnomocnictw i ograniczenia praw Konstytucyjny oraz nieproporcjonalny system wyborczy wywołały burzę protestów ze strony Związków Za-

wodowych oraz partii komunistycznej, a częściowo i partii socjalistycznej. Francja weszła w okres poważnego kryzysu politycznego. (M)

STANOWISKO CGT. w MAJĄCYCH SIĘ ODBYĆ WYBORACH WE FRANCJI

Paryż, 7. 9. (Tass). Według doniesienia agencji France Presse, konfederalna Rada Naczelna Konfederacji Pracy (CGT) przyjęła większością głosów uchwałę o wezwaniu wszystkich wyborców do odpowiedzi przeczącej na drugie pytanie referendum. (Pytanie to brzmi: czy popieracie projekt ustawy o organizacji rządu?)

Komitet przyjął również uchwałę o wyznaczeniu na generalnych sekretarzy CGT Leona Jouhaux i Benoit Fracon.

Projekty reorganizacji amsterdamskiej międzynarodówki zawodowej

Londyn (PAP Polpress) 7. 9. Jak donosi agencja Reutersa w Londynie odbyła się 2-dniowa konferencja amsterdamskiej międzynarodówki związków zawodowych. Konferencja ogłosiła oświadczenie, precyzujące stanowisko kół związanych z przedwojenną międzynarodówką związków zawodowych. Oświadczenie mówi o potrzebie wprowadzenia pewnych zmian do organizacji egzekutywy światowej federacji związków zawodowych oraz pozostawienie szerszych możliwości działania dla istniejących dotychczas międzynarodowych sekretariatów związków zawodowych. Międzynarodowe sekretariaty zw. zawodowych, zdaniem autorów oświadczenia, winny być utrzymane w obecnej formie na okres pertraktacji w sprawie utworzenia światowej federacji zw. zawodowych i winny mieć wpływ na konstytucję nowej federacji światowej. Organizacje zawodowe, reprezentowane na konferencji londyńskiej, postanowiły występować wspólnie w czasie konferencji paryskiej, która zadecyduje o nowej organizacji światowej zw. zawodowych.

wych sekretariatów związków zawodowych. Międzynarodowe sekretariaty zw. zawodowych, zdaniem autorów oświadczenia, winny być utrzymane w obecnej formie na okres pertraktacji w sprawie utworzenia światowej federacji zw. zawodowych i winny mieć wpływ na konstytucję nowej federacji światowej. Organizacje zawodowe, reprezentowane na konferencji londyńskiej, postanowiły występować wspólnie w czasie konferencji paryskiej, która zadecyduje o nowej organizacji światowej zw. zawodowych.

Walka z faszyzmem w Argentynie

Londyn, 7. 9. (PAP. Polpress). Agencja „France Presse” donosi z Buenos Aires, że sytuacja polityczna w Argentynie szybko zmierza ku kryzysowi. Posel amerykański w Argentynie Braden wygłosił przemówienie na bankiecie, wydanym przez Stowarzyszenie Współpracy Panamerykańskiej.

W przemówieniu swym Braden w płomiennych słowach wystąpił przeciwko ostatniemu ognisku faszyzmu w Ameryce, podkreślił, że rząd Stanów Zjednoczonych pragnie skupić wokół siebie wszystkie kraje amerykańskie i zapewnić sobie jednomyślne poparcie całej Ameryki łacińskiej i nie dopuścić do powtórzenia faktów, które miały miejsce na konferencji w Meksyku i w San Francisco, kiedy Argentyna usiłowała narzucić swoje zdanie. Rząd Argentyny, który odbył nagle posiedzenie po przemówieniu Bradena postanowił odłożyć swoje oświadczenie do przyszłego tygodnia.

Rząd Argentyny pragnie wysłuchać opinii rządów Ameryki łacińskiej.

Opozycja przeciw rządowi argentyńskiemu w kraju staje się coraz silniejsza. Prawie wszystkie dzienniki żądają zmiany rządu, wyłonionego w następstwie wojskowego zamachu stanu i ustanowienia rządów konstytucyjnych. Również większość generałów i wyższych oficerów stoi na stanowisku przywrócenia instytucji demokratycznych.

Demonstracyjny strajk studentów trwa. Profesorowie uniwersytetów wystąpili do Sądu Najwyższego o uzna-

nie bezprawności rządu. Rząd usiłuje grać na zwłokę i pozyskać sobie poparcie pewnej części klasy robotniczej poprzez demagogiczne hasła „sprawy wiedliwości społecznej”. Rząd stara się jednocześnie o wywołanie rozłamu w partii radykalnej. Rząd chce przeprowadzić wybór pikt. Peron na prezydenta republiki. Przeciwni kandydaturze Perona i przeciwko reżimowi, określanemu w Waszyngtonie jako kontynuacja faszyzmu występują Stany Zjednoczone.

Bazy morskie USA w Brazylii

Nowy Jork, 7. 9. (Tass). Jak donosi korespondent agencji United Press z Rio de Janeiro minister spraw zagranicznych Brazylii Weloso oświadczył, że na podstawie uchwały Brazylijsko-Amerykańskiego Komitetu Obrony wszystkie większe brazylijskie bazy lotnicze będą wspólnie wykorzystywane przez wojska USA i Brazylii.

Komitet będzie ciągle rozszerzać swo-

ją działalność, przy tym do Brazylii zostanie skierowana wielka ilość żołnierzy i oficerów amerykańskiej armii oraz wojskowych sił powietrznych.

W Brazylii będzie pracować misja morskiego ministerstwa USA. Według słów Weloso brazylijskie bazy morskie zawsze były kontrolowane i będą nadal podlegać kontroli przez Brazylię. Stany Zjednoczone w charakterze sojusznika zbudowały na terenach brazylijskich urządzenia portowe, jednak kontrola Stanów Zjednoczonych nad umocnieniami znajdującymi się w Brazylii zostanie z czasem zniesiona. Stany Zjednoczone będą miały prawo korzystać z baz brazylijskich na wypadek wojny tak samo jak były one wykorzystywane w czasie dopiero co zakończonej drugiej wojny światowej.

Echa orędzia prez. Trumana

Nowy Jork, 7. 9. Columbia. Obradujący obecnie kongres amerykański zajmuje się przede wszystkim treścią orędzia prezydenta Trumana oraz sprawą przedstawienia gospodarki wewnętrznej z produkcji wojennej na pokojową. W czasie dyskusji stwierdzono, że pogłoski o wzroście bezrobocia do 5 milionów ludzi są przesadne, gdyż wszystko będzie uczynione, aby robotników przemysłu wojennego zatrudnić w fabrykach pracujących dla rynku wewnętrznego. Należy się jednak liczyć z pewnymi trudnościami produkcyjnymi do czasu, póki nie wzmoże się dowóz gumy i cyny z Malajów, miedzi i ropy naftowej z wysp Sundajskich i konopi z Manilli. Bardzo trudnym zadaniem jest rozmieszczenie w przemyśle pokojowym robotników przemysłu lotniczego i stoczni o-

krętowych, które w okresie wojny były nadmiernie rozbudowane.

Nowy Jork, 7. 9. Columbia. Rząd amerykański mianował wysokiego komisarza dla wysp Filipińskich.

Wiece masowe w Katowicach i w Sosnowcu

W związku z uchwałami Plenum Komisji Centralnej Związków Zawodowych o poprawie bytu klasy robotniczej, Komisja Okręgowa ZZ i Zarządy Główne Związków Zawodowych Górników, Hutników i Robotników Przemysłu Chemicznego urządzają w niedzielę, dnia 9 bm. dwa masowe wiece robotnicze, z których

jeden odbędzie się w Katowicach o godz. 10-tej przed gmachem województwa, drugi zaś w Sosnowcu o godz. 15-tej przed ratuszem.

Z ramienia KCZZ na wiecach tych wystąpi zastępca sekretarza generalnego KCZZ tow. Marian Czerwikowski.

Telegramy

Konferencja brytyjskiej Partii Pracy

Londyn (PAP Polpress) 8. 9. Otwarta została konferencja narodowa brytyjskiej partii pracy. Konferencja zajmie się sprawą rozszerzenia szeregów partyjnych oraz wzmocnienia propagandy partyjnej w społeczeństwie angielskim.

Hiszpanie ewakuują strefę Tangeru

Londyn, (PAP. Polpress), 7. 9. Agencja United Press donosi, że wojska hiszpańskie rozpoczęły ewakuację międzynarodowej strefy Tangeru.

Przed zakończeniem procesu Quislinga

Londyn, 7. 9. (BBC). Proces Quislinga dobiega końca. Oskarżony w wygłoszonym w dniu dzisiejszym przez siebie przemówieniu oświadczył, że spodziewał się od Niemców stworzenia stanów zjednoczonych Europy, a nie chęci władania światem. Był przerażony tym, co się dzieje w Polsce i starał się aby Norwegię ochronić przed tak strasznym losem.

Pożyczka Kanady dla USA

Montreal, (PAP. Polpress), 7. 9. Rząd Kanadyjski zaproponował udzielenie Wielkiej Brytanii długoterminowej pożyczki, nisko oprocentowanej dla sfinansowania zakupów brytyjskich w Kanadzie.

Środki transportowe armii amerykańskiej dla narodów zjednoczonych.

Nowy Jork, 7. 9. (Columbia). Armia amerykańska znajdująca się w Europie odda rządowi narodów zjednoczonych następujące posiadane przez nią środki transportowe. 528.000 samochodów, 45.000 wagonów kolejowych i 2000 parowozów. Tabor ten zostanie rozdzielony pomiędzy poszczególne kraje, które walczyły przeciwko państwom faszystowskim.

Pół miliona obywateli ZSRR. powróciło z Niemiec do Ojczyzny.

Londyn, 7. 9. BBC. Ponad pół miliona obywateli radzieckich wywiezionych swego czasu przez Niemców na roboty powróciło już do swej ojczyzny. Połowa z nich znajdowała się w strefie okupacyjnej amerykańskiej.

Defilada wojskowa w Berlinie

Londyn, 7. 9. BBC. W Berlinie odbyła się z okazji zwycięstwa nad Japonią i ostatecznego zakończenia wojny wielka defilada wojskowa, w której wzięły udział oddziały radzieckie, francuskie, amerykańskie i angielskie. Defiladę przyjął marszałek Zukow.

Po aresztowaniu niemieckich magnatów węglowych

Londyn, 7. 9. (BBC). Aresztowani przez władze brytyjskie magnaci węglowi Zagłębia Ruhry oskarżeni są o finansowanie narodowego socjalizmu, podjudzanie do wojny oraz sabotaż przy wydobyciu węgla podczas okupacji. Wśród górników i ludności Ruhry panuje radość z uwolnienia ich spod władzy zamaskowanych nazistów.

Nowy podsekretarz stanu USA.

Waszyngton, 7. 9. (PAP. Polpress). Prez. Truman mianował Williama Bantona podsekretarzem stanu i kierownikiem nowoutworzonego urzędu informacji zagranicznej przy Min. Spraw Zagranicznych. Banton jest dziennikarzem z zawodu.

O wolność prasy francuskiej

Paryż, 8. 9. (Polpress) Zgromadzenie narodowe prasy francuskiej zwróciło się z manifestem do narodu francuskiego, prosząc o pomoc w uzyskaniu wolności prasy. Przemawiając w imieniu francuskich Związków Zawodowych na zebraniu zgromadzenia, Louis Saillant oświadczył, że górnicy francuscy pragną przyjąć z pomocą prasie ruchu oporu, postanowili poświęcić każdego miesiąca 2 godziny dodatkowej pracy na rzecz funduszu pomocy prasie.

Z międzynarodowej widowni

Krach japońskiego imperializmu

Ostatnie 80-lecie historii Japonii to jeden łańcuch grabieżczych imperialistycznych awantur tego państwa na Dalekim Wschodzie. Korzystając z wygodnego położenia geograficznego, japońscy militarysty mogli bezkarnie dopuszczać się zaboru wielkich terenów kontynentu azjatyckiego.

HISTORIA PODBOJÓW.

Już w roku 1872 Japonia rozpoczęła swe podboje aneksją wysp Riu-Kiu i Formozy. W wojnie przeciwko Chinom osiągnęła ona poważne zdobycze terytorialne w południowej Mandżurii i na Korei. W rezultacie wojny z Rosją carską (1904—1905 r.) Japończycy zagrabili południowy Sachalin, port Artur i Dalny.

W 1910 r. została przez nich oficjalnie anektowana Korea. W 8 lat później Japonia jako jedna z pierwszych rozpoczęła interwencję zbrojną przeciw ZSRR, dopuszczając się na ludności zwierzęcych okrucieństw i grabieży. W latach późniejszych prowokowała ona ciągłe konflikty ze Związkiem Radzieckim i zaprzęgniętą z nim Mongolską Republiką Ludową, zmuszając ZSRR do utrzymywania potężnej armii na Dalekim Wschodzie.

Japońscy faszyci stworzyli drogą podbojów ogromne imperium niewolników.

W podbitych krajach Japonia ugruntowała swoją władzę przy pomocy terroru oraz „quislingów wschodu” — spośród zaprzańców i mętów społecznych ujarzmionych narodów.

Podobnie jak ich hitlerowscy kamraci wysuwali oni demagogiczne hasła przedstawiając Japonię jako „narod bez ziemi”, „kraj przełudniony” itp., podporządkowując polityce podbojów literaturę, sztukę i propagandę swoich krwawych planów. Zgodnie z nimi Japonia zamierzała zagarnąć na południe od swoich wysp masywów kontynentalnych, archipelagów oceanicznych Australii, na zachód Mandżurię i Chiny, na północ radzieckie nadmorskie pobrzeża, a w przyszłości całą Syberię aż po Ural.

W roku 1931 realizując swe zabiorcze plany, Japończycy zdradziecko napadli na Mandżurię, Mongolię wewnętrzną i północne prowincje chińskie, w ten sposób rozpalaając ognisko wojny na Dalekim Wschodzie. W 6 lat później wojska japońskie wtargnęły do Chin centralnych.

W grudniu 1941 r. Japonia napadła na angielskie i amerykańskie bazy morskie na Oceanie Spokojnym, zagarniając Filipiny, Indie Holenderskie, Indochiny, Birma, zagrażając Indiom, Australii, a nawet kontynentowi amerykańskiemu. Okupując w pierwszym etapie wojny bogate terytoria kolonialne i sfery wpływów Anglii i Stanów Zjednoczonych, co dawało perspektywę zniszczenia potęgi tych państw na Dalekim Wschodzie i dalszej penetracji tej części świata, Japonia realizowała swe stare plany generalnej rozprawy z Anglią i Ameryką i stworzenia „wielkiej przestrzeni wschodnioazjatyckiej”. Wojna weszła w fazę dekadencji dopiero po kapitulacji Niemiec, kiedy alianci mając na zachodzie spokój, przerzucili na Daleki Wschód ogromne siły lądowe, morskie i lotnicze.

Narody zjednoczone operując bez porównania większymi rezerwami gospodarczymi i wojennymi, w ciągu krótkiego okresu czasu pozbały Japonię jej przewagi, zniszczyły najważniejsze ośrodki przemysłu wojennego, doprowadzając do pełnego krachu i zmuszając wroga do kapitulacji. Ostateczny cios zadał ZSRR Japonii swoim przystąpieniem do wojny. Aby zrozumieć istotę przemian, jakie zachodziły w strukturze ustroju Japonii oraz przyczyny jej grabieżczej polityki, należy cofnąć się do okresu siedemdziesiątych lat 19-go stulecia, kiedy przemiany te rozpoczęły się.

OBLECIE IMPERIALIZMU JAPONIEGO.

Kapitalistyczny rozwój Japonii postępował w przeciwieństwie do krajów Europy czy Ameryki równolegle z zachowaniem wszystkich feudalnych przeżytków. Zafascynowana pod względem ekonomicznym, Japonia osiągnęła w końcu 19-go wieku poważne sukcesy na drodze kapitalistycznego rozwoju, przekształcając się w typowe imperialistyczne państwo właśnie kosztem podbitych przez siebie krajów.

Przejście Japonii od feudalizmu do

kapitalizmu nastąpiło nie na drodze rewolucji demokratycznej, lecz w wyniku szeregu stopniowych przemian, rozpoczętych t. zw. reformami Meidźi w latach 1868—71.

Niektóre przeszkody, stojące na drodze kapitalistycznego rozwoju kraju, zostały usunięte, lecz nienaruszone były najważniejsze przeżytki okresu feudalizmu, jak półfeudalne władanie ziemią i klasa obszarników, która zrosła się z militarystycznym aparatem japońskiego imperializmu, odgrywała ogromną rolę w rządach kraju.

Przejście japońskiego kapitalizmu w fazę imperializmu nastąpiło ogromnie szybko. Charakterystyczne dla tego okresu jest powstanie potężnych monopolistycznych trustów, korzystających ze zdobyczy klęki wojkowej dla zajmowania nowych rynków zbytu.

Japonia to państwo szaszyzowanych imperialistów, w którym wszelkie przejawy ruchu demokratycznego były tłumione z niezwykłym okrucieństwem. Konstytucja istniała tam tylko na papierze, a parlament był najbar dziej sprządanym marionetkowym tworem pozbawionym wszelkich praw demokratycznych. Japońscy militarysty mieli wszystkie wspólne cechy z

niemieckim i włoskim faszysmem. — Nazywali siebie z dumą „prusakami wschodu”, a swych europejskich przyjaciół „samurajami zachodu”.

W Japonii panowała obłąkańcza pan-azjatycka „ideologia” o przeznaczeniu rasy samurajów do panowania nad światem.

Zawierając w 1936 r. pakt przyjaźni z Niemcami, rozszerzony w 1940 r. do trójprzymierza, Japonia weszła tym samym oficjalnie jako uczestnik w skład grabieżczego bloku wojennego, mającego na celu podział świata.

Stawiając sobie za zadanie zniszczenie potęgi militarnej i panowania Anglii i Ameryki, Japonia nie doceniła potężnych rezerw bloku demokratycznego. Jej własna słabość ekonomiczna, silnie nadwyrężona wieloletnią wojną budżet i finans, zupełnie niedostateczna w walce z potężnymi przeciwnikami rezerwy materialne: techniczne i surowcowe oraz ludzkie, jak również wewnętrzna słabość kraju opartego o zwierzęcą eksploatację najsłabszych mas i ludów kolonialnych — doprowadziły do krachu imperializmu japońskiego pod wspólnymi ciosami wielkiej koalicji demokratycznej.

M. Komar.

Prasa angielska wzywa do czujności wobec Japonii

Wojska amerykańskie wkraczają do Tokio

Nowy Jork, 7. 9. (Columbia) W dniu dzisiejszym weszły do Tokio wojska amerykańskie pod dowództwem generała Mac Arthura. Zaszczycenie miejsce na czele wkraczających kolumn zajmnie I Dywizja kawalerii. Łącznie z zajęciem Tokio odbędzie się uroczystość podniesienia gwiazdźdźistego sztandaru na budynku dawnej ambasady amerykańskiej, która będzie główną kwatery wojsk okupacyjnych. Okupacja Japonii będzie zakończona w połowie października. Ilość wojsk okupacyjnych ustalono obecnie na 400.000 ludzi. 10 armia amerykańska pod do-

wództwem generała Stillewa weźmie udział w okupacji Korei. Kapitulację Japończyków na wyspach Borneo, Celebes, Timor i innych wyspach Insulindy przyjmie dowództwo wojsk australijskich.

Śledztwo w sprawie Pearl Harbour

Waszyngton (PAP Polpress) 8. 9. Przewodniczący komisji prawniczej senator Reyburn oświadczył przedstawić cięłom prasy, po konferencji z prezydentem Trumanem, że Senat przeprowadzi dokładne śledztwo w sprawie napadu japońskiego na Flotę amerykańską w Pearl Harbour dnia 8 grudnia 1941 roku.

Węgierski Komitet Narodowy obraduje

Budapeszt, 7. 9. (Tass). W Budapeszcie odbyło się pierwsze posiedzenie ponownie stworzonego ogólnopolskiego Komitetu Narodowego. Przewodniczącym komitetu został wybrany Tildi Soltan. Na wice-przew. komitetu zostali wybrani Rakosi Matias, Sakaszicz Arpad, Kasza Istwan, Kowacz Imre. Głównym sekretarzem został wybrany Rajk Laslo, sekretarzem — Chalas Alfred, administracyjnym sekretarzem — Roszta Laslo, technicznym sekretarzem — Sentiwani Sandor.

Do zebranych przemówił ponownie wybrany przewodniczący Tildi Soltan, który zaznaczył, iż komitet będzie da-

żył do współpracy wszystkich narodowych komitetów kraju. Oprócz tego komitet będzie organem, który nada kierunek polityczny życiu państwa. Komitet ze wszystkich sił będzie popierał prace rządu.

Gen. Eisenhower w Belgii

Parż, 7. 9. (PAP. Polpress). Gen. Eisenhower przybył do Brukseli entuzjastycznie witany przez ludność miasta. Wreczono mu dyplom honorowego obywatela miasta i szpadę honorową.

Ze świata

Posiedzenie tymczasowego parlamentu czechosłowackiego

London, 7. 9. (BBC). W Pradze zebrał się prowizoryczny parlament, którego zadaniem jest przygotowanie wyborów. Obecny parlament i rząd opierają się na czterech partiach dawnego Frontu Ludowego. W wewnętrznej organizacji kraju Słowacja otrzyma autonomię. Czechosłowacja rabowana przez szereg lat w czasie okupacji nie posiada prawie żadnych surowców. Podjęcie produkcji przemysłowej zależne jest od usprawnienia transportu i dowozu surowców. Fabryki Skody, Bata i mrawska fabryka maszyn zostały upaństwowione. W rolnictwie ustalono, iż własność ziemi nie może być większa niż 50 ha w jednym ręku.

Pierwszy wyrok Sądu Specjalnego w Czechosłowacji

Praga, 7. 9. (PAP. Polpress). Niemiecki wiceburmistrz Pragi Josef Pfiltzner został skazany na śmierć przez Czechosłowacki Sąd Specjalny za zdradę stanu, przynależność do Partii Narodowo - Socjalistycznej i inne przestępstwa.

Była to pierwsza rozprawa Czechosłowackiego Sądu Specjalnego ustanowionego dla rozpatrywania przestępstw wojennych.

Usuwanie hitlerowców ze Szwajcarii

Radio Bern donosi, że 180 Niemców wysiedlonych zostało ze Szwajcarii do Rzeszy za szerzenie propagandy hitlerowskiej. Na granicy zostali aresztowani przez wojskowe władze francuskie. (Polpress)

Wykrycie ośrodka ruchu „wilkolaków”

Moskwa (PAP Polpress) 7. 9. Policja czechosłowacka przeprowadziła rewizję w klasztorze w Tepla, położonym niedaleko Marienbadu. Klasztor był podejrzany, że służy jako ośrodek ruchu wilkolaków, gdyż w roku 1938 znany był ze swoich sympatii hitlerowskich. Podczas rewizji znaleziono 8 odbiorników radiowych i 2 wojskowe stacje nadawcze, oraz korespondencje tajne z Niemcami w Bawarii. W bibliotece ukryta była skrzynka z kosztownościami, oraz broszury propagandowe narodowo - socjalistyczne. W kaplicy znaleziono broń, amunicję i telefony polowe. Aresztowano przeora Mochelera i 14 zakonników.

Czystka w administracji niemieckiej

London, 7. 9. (PAP. Polpress). Agencja Reutersa donosi, że związek zawodowy urzędników publicznych w Niemczech ma przystąpić do przeprowadzenia czystki aparatu administracyjnego niemieckiego od elementów nazistowskich. Czystka będzie przeprowadzona zgodnie z uchwałą międzynarodowego sekretariatu związków zawodowych urzędników administracji publicznej pod kontrolą międzynarodową.

Konferencja rad zakładowych i związków zawod. we Wiedniu

Wiedeń (PAP Polpress) 8. 9. We Wiedniu odbyła się konferencja delegatów rad załogowych i przedstawicieli związków zawodowych w obecności kancлера Rennera oraz ministrów austriackiego rządu tymczasowego. Przewodniczącą federacji związków zawodowych austriackich w przemówieniu swoim stwierdził, że robotnicy austriaccy, którzy walczyli z faszysmem, obecnie, dzięki Armii Czerwonej mogą zbierać się i omawiać zarówno problemy życia robotniczego jak i problemy odbudowy kraju.

Stwierdzono na konferencji, że dzięki inicjatywie robotników możliwe było uruchomienie wielu przedsiębiorstw, mimo trudności związanych z brakiem węgla, surowców i żywności. Związek Radziecki ofiarował ludności austriackiej pomoc, której Austria nigdy nie zapomni. Robotnicy austriaccy pragną współdziałać z władzami w akcji wypienienia pozostałości faszysmu; wysuwają oni żądania upaństwowienia przemysłu energetycznego, kopalni, przemysłu metalowego i innych decydujących gałęzi przemysłu.

Z życia partii

ZAWIADOMIENIE

W związku z uroczystością dożynek zawiadamiamy, że zbiórka Komórki Terenowej PPR. w Katowicach odbędzie się w niedzielę o godz. 8.30 w lokalu przy ul. św. Jana 12. Obecność obowiązkowa.

Kom. Dzieln. PPR. Śródmieście.

Polacy na terenach okupacji amerykańskiej w Niemczech

Od grupy Polaków, zamieszkałych na terenach okupacji amerykańskiej w Niemczech, otrzymaliśmy następującą list:

Oswobodzeni przez wojska USA dn. 27.3. 45 r. cieszyliśmy się, że cierpienia nasze skończone, że wolni wrócimy do swych rodzin. Spotkało nas jednak rozczarowanie.

3 kwietnia br. wywieziono nas do obozów w Gissen, gdzie mimo, że był już oficer łącznikowy w osobie por. Kepińskiego, nie mieliśmy mieszkania ni żywienia. Mieszkanie dzięki komendantowi obozu sowieckiego otrzymaliśmy, z uwagi jednak na to, że zajmowany przez nas lokal dwie ubikacje (38 osób) potrzebny był do dyspozycji komendy obozu, wywieziono nas do obozu w Wetzlar.

Tam warunki jeszcze gorsze: kilka tysięcy ludzi, brak pomieszczenia, głód.

Cate masy ludzi mieszkano na placu koszar bez dachu nad głową co gorsza dla rodzin z dziećmi. nawet nie było gdzie głowę schować. Po kilku dniach koczowania zostaliśmy rozmieszczeni w budynkach koszarowych i garażach, gdzie zaduch i zimno nie do zniesienia.

Spanie na cemenie na deskach lub garści słomy, łóżek nie było. Jeżeli znów kto znalazł to myślał, że podbił świat.

Wyżywienie: Raz dziennie zupa, tak, ale kto ją otrzymał?

5000 ludzi — Polaków, około 10 000 innych narodowości, jedna kuchnia, więc stoją od rana w ogonku, o 3-ciej dochodziło się do kotła i w tym czasie zupy brakło.

Chleb jeden 1.500 gr na 10 i 12 osób i to nie codziennie, względnie po 6-c sucharek na osobę, skazani byliśmy na samowyżywienie względnie śmierć głodową, po trzy dni nie jadaliśmy.

Amerikanie natomiast nie udzielili nam nic.

Ludzi młodych werbowano się do armii, zamian za co mieli pierwszą zupę i otrzymywali więcej chleba. Zabierano ich natomiast do prac obozowych.

Przy upominaniu się o jedzenie, porucznik Kepiński miał jedną odpowiedź „Muszę dbać o ochotników, dla was nie mam nic”, a raz zwracając się do pchor. Więtkowskiego, swego zastępcy powiedział „Jeżeli ktoś upomni się pana o chleb, strzelaj pan”. Tak działo się kil-

ka dni. Potym życie polepszyło się o tyle, że chleb otrzymywaliśmy codziennie i zupę, gdyż zorganizowaliśmy sobie własną kuchnię, a prowiant był nam przydzielany z magazynów po armii niemieckiej przez amerykańków. Długo jednak dobrze nie było. Tłuszczu brakło zupełnie, po kilku dniach nie otrzymaliśmy nic do chleba, czarna gorzka kawa niemiecka (ersatz) i suchy chleb, za trzy miesiące spędzone w obozach otrzymaliśmy jeden raz po 250 gr kukru, czasem kawę z mlekiem.

Nie mając żadnych tłuszczów i konserw odważniejsi uciekli z obozu na wieś, gdzie można było coś kupić.

To jednak nie zawsze udawało się, gdyż żołnierze amerykańscy pilnujący przy bramach obozu strzelali; tak został zastrzelony jeden z Polaków i Francuz ciężko postrzelony w nogi.

W końcu warunki żywienia w obozie były nie do zniesienia: Z obozu wyjście nie możliwe, w obozie głód. W czasie tym z naszego obozu poczęto odsyłać Rosjan.

Polacy pojedynczo zaczęli uciekać do obozu rosyjskiego. Gdy to jednak zauważyli polscy oficerowie, poskarżyli się Amerykanom, że Sowieci zabierają nas bezprawnie, przeto Amerykanie zwiększyli jeszcze posterunki. Niektórym jednak udało się uciec i wraz z Rosjanami wrócili do kraju.

Większość pozostała, wyczekując sposobności ucieczki, lub wreszcie legalnego zatwierdzenia powrotu.

Propaganda ze strony oficerów łącznikowych jest duża. Oficerowie ci namawiają na wyjazd na zachód do Belgii, Holandii i Francji, twierdząc, że w kraju wszyscy zostają aresztowani i deportowani na Syberję.

Kapitan Świerczewski zaręczał słowem honoru, że ci którzy uciekają na własną rękę nie zobaczą Polski i swych rodzin, gdyż zaraz po przejściu granicy zostaną aresztowani i wywiezieni do robot na Syberję i przy odbudowie Rosji.

Propaganda ta, niektórych odstraszyła i wielu młodych ludzi daje się namówić na wyjazd na zachód. Ludzie ci jednak po kilku dniach uciekają, starając się wrócić do kraju. I twierdzą, że na tamtych terenach warunki dla Polaków są niemożliwe. Oficerowie ci narażają tylko na utratę i tak nadwątłego zdrowia mas, które przeżyły wojnę w tak ciężkich warunkach w Niemczech.

Ci, tak zwani patrioci, którzy winni dbać o odbudowę zniszczonej ojczyzny, starają się zrobić wszystko, aby nie dopuścić właśnie do odbudowy Polski, starając się, aby gromy Ojczyzny naszej dalej porastały chwastami, a my Polacy jechali odbudowywać inne kraje, Ludziom tym hańba!

Program Stronnictwa Ludowego

Naczelny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Ludowego ogłosił podstawowe zasady programowe Stronnictwa, w przeważającej części oparte na programie przedwojennym Str. Lud.

1) Ludność wiejska ze względu na swą liczebność, swoją ciężką fizyczną i moralną, wynikającą ze związku jej z ziemią, oraz wartość narodową i państwową jest uprawniona do uwzględnienia się za naturalnego gospodarza Polski. To też Stronnictwo Ludowe, jako polityczna reprezentacja tej ludności, obejmuje swoją troską nie tylko klasowe interesy wsi, ale i całość interesów narodu polskiego i stworzonego przezeń suwerennego państwa demokratycznego.

2) Na pierwszym planie stawia Stronnictwo Ludowe sprawę ugruntowania naszej państwowości przez zapewnienie Polsce bezpieczeństwa i siły na zewnątrz, a ładu i porządku na wewnątrz.

3) Siła i bezpieczeństwo na zewnątrz oparte być mają: a) na miłujących własne państwo i pracę dla jego dobra masach ludowych, b) na silnej moralnie i militarnie armii, zorganizowanej na zasadach demokratycznych, c) na sojuszu z narodami demokratycznymi, odpowiadającym wspólnym żywotnym interesom, szczerze i wiernie dotrzymującym, opartym na zasadzie całkowitej wzajemności i równowagi, d) na czynnym współudziale między narodowymi instytucjami, zmierzającymi do zbiorowej gwarancji powszechnego bezpieczeństwa.

4) Na wewnątrz — ustrój demokratyczny — republikański, oparty na konstytucji zapewniającej z jednej strony wolność obywatelom, z drugiej silną władzę wykonawczą państwa, — oparty ma być na następujących zasadach: a) równość wszystkich obywateli wobec prawa, b) bezwzględne poznanie praw oraz zasad moralności społecznej w życiu publicznym, c) całkowita niezależność, pełne równoprawienie i bezwzględne wzajemne poznanie stronnictw demokratycznych, współpracujących ściśle dla dobra całego narodu i własnego państwa, d) władza prawodawcza, złożona w ręce sejmu jednoizbowego, wybranego w głosowaniu równym, powszechnym, bezpośrednim, tajnym i proporcjonalnym, e) rząd oparty na zaufaniu mas ludowych, kontrolowany przez sejm i odpowiedzialny przed sejmem, f) sądy całkowicie niezależne, g) aparat urzędniczy fachowy, uspołeczniony i demokratyczny, odpowiednio uposażony, niezależny politycznie i bezstronny w urzędowaniu, a odpowiedzialny materialnie za szkody, wyrządzone obywatelom przez niedbalstwo lub złą wolę, h) samorząd tak terytorialny, jak i zawodowy, samodzielny w wykonywaniu swych uprawnień, a kontrolowany przez państwowe władze nadzorcze nie tylko z punktu widzenia legalności jego działań.

5) Ustrój kapitalistyczny, zysk osobisty jedynie mający na celu, jest w obecnych warunkach siłą destrukcyjną, przeto ustrój gospodarczy chcemy oprzeć na następujących zasadach: a) praca fizyczna czy umysłowa jest podstawowym tytułem do udziału w dochodzie społecznym, b) prawo własności ma być uzgodnione z interesem społecznym i nie może być podstawą wyzysku człowieka przez człowieka, c) pieniądz ma być miernikiem wartości, pośrednikiem wymiany i środkiem oszczędności, a nie narzędziem spekulacji, d) planowa gospodarka ma dostarczać produkcję do potrzeb społecznych oraz zapewnić wszystkim pracę i sprawiedliwy udział w dochodzie społecznym, e) powszechne samorządne Związki Zawodowe o charakterze samorządów gospodarczych reprezentować mają interesy poszczególnych zawodów i współdziałać przy

ustalaniu i wykonywaniu planu gospodarczego, f) wszelka wielka własność rolna nieuspołeczniona ma być wywłaszczona bez odszkodowania, g) podstawą przyszłego ustroju rolnego winien być: indywidualny, samodzielny i produkcyjny warsztat rolny, oparty na prywatnej własności, którego wielkość zależeć będzie od warunków przyrodniczych i ekonomicznych, h) techniczne, ekonomiczne i organizacyjne braki indywidualne drobnej gospodarki rolnej wyrównane będą przez rozwinętą spółdzielczość, i) celem powiązania ludzi z ziemią, wyrównania struktury społecznej i poziomu kulturalnego, przerzucone być winny powstałe przedsiębiorstwa przemysłowe do ośrodków wiejskich, j) instytucje kredytowe będą uspołecznione, a pobierany przez nie procent uzależniony od dochodowości danego działu gospodarki narodowej, k) prywatne pośrednictwo handlowe, ciągnące zyski tak z producenta, jak konsumenta, ograniczone będzie przez rozbudowywanie spółdzielczości, w pierwszym zaś rzędzie ujęty być musi w ramy spółdzielczości zbyt produktów rolnych.

6) Lasy, kopalnie, kluczowe obiekty

przemysłowe, wielkie domy czynszowe oraz budynki winny być uspołecznione.

7) Rzemiosło i drobne warsztaty przemysłowe winny spełniać właściwą im rolę w życiu gospodarczym kraju, jako placówki oparte na zdrowej inicjatywie prywatnej.

8) Chłop i robotnik są głównymi pniami narodu polskiego, tworzą chleb i wszelkie dobro społeczne. Ścisła współpraca tych dwu warstw społecznych jest warunkiem pełnego rozwoju nowej niepodległej Polski. Polski ludowej, Polski demokratycznej. Dlatego też sojusz chłopsko-robotniczy jest naturalnym i nieodzownym zjawiskiem w życiu społeczno-politycznym Polski. Stronnictwo Ludowe, kierując się tymi przesłankami, stoi na gruncie śmiałego sojuszu chłopsko-robotniczego, który będzie gwarantem odrodzenia narodu i trwałości demokracji w Polsce.

9) Nowa Polska jest państwem narodowym w przeciwieństwie do przedwojennowej Polski narodowościowej. Wypadki dziejowe spowodowały tę zasadniczą zmianę. Drobne grupy narodowościowe — niepolskie, którym

przypadnie żyć z narodem polskim, znajdują w Polsce należną gościnę i opiekę wzajemną za co obowiązane są do bezwzględnej lojalności obywatelskiej wobec Polski.

10) Naród polski, jako wielki naród słowiański, miłujący pracę i pokój, pragnie żyć ze wszystkimi narodami demokratycznymi w zgodzie i harmonii i z narodami słowiańskimi pragnie utrzymywać ścisłą współpracę i stosunki przyjazne. Współpraca z przyjaznym nam sąsiadem wschodnim — Związkiem Radzieckim oraz wielkimi demokracjami Zachodu — Francją, Anglią i Ameryką będzie podstawą naszej polityki zagranicznej.

11) Do zadań państwa w dziedzinie oświaty i kultury należy udostępnienie najszerszym rzeszom wszystkich dóbr narodowego dorobku kulturalnego, rozpowszechnienie i pogłębienie oświaty stawiamy narówni z zabezpieczeniem obrony państwa. Nauka w szkołach publicznych wszelkich typów i kierunków winna być tak opracowana i zrealizowana, by wszystkie warstwy społeczne miały dogodny dostęp do szkół średnich i wyższych każdego typu.

Weryfikacja na Opolszczyźnie

W powiatach Śląska Opolskiego pracują obecnie komisje weryfikacyjne, których zadaniem jest ustalenie narodowości osób składających wnioski o stwierdzenie ich przynależności do narodu polskiego. Wnioski te składane są masowo i rozpatrywanie ich wymaga pewnego czasu, aby orzeczenia wypadły zgodnie z zasadą, że „nie chcemy w Polsce ani jednego Niemca, nie zatracimy jednak ani jednej duszy polskiej”.

Masowe zgłaszanie wniosków ma swoje uzasadnienie w polskim charakterze wsi Śląska Opolskiego, co się tak pięknie wyraziło w plebiscycie. Ani niemiecki terror popowstaniowy, ani z górą koszmarnych 10 lat rządów hitlerowskich nie zdołały polskości powiatów opolskich zatrzeć, ani pracy narodowej na tych terenach złamać. Były okresy czasu, że praca narodowa na Śląsku Opolskim była żywsza, były i czasy, kiedy tętno jej słabło. Ale była i dawała pozytywne wyniki, bo utrzymywała to, co od wieków było polskie. Nie zawsze praca ta doznawała z naszej strony należytego poparcia, możemy przeto śmiało powiedzieć, że to, co polskim na Opolszczyźnie zostało, jest wyłączną zasługą ludu opolskiego i jego przywódców.

Gęsto ci przywódcy zasiadają dzisiaj w komisjach i czynią sprawiedliwy sąd. Każdy wniosek szczegółowo jest rozpatrywany, najpierw w komisji przygotowawczej, a następnie powiatowej.

Dla przykładu weźmy choćby skład osobowy komisji powiatu strzeleckiego: Franciszek Krupa z Sieroniowic — lat 64, uczestnik powstań i działacz Związku Polaków w Niemczech, Franciszek Małysek z Rożniewic, lat 72, starzy działacz polski, który w okresie wojny obecnej pracę tę w skrytości prowadził, Wojciech Henkel z Mokrych Łanów, lat 69, założyciel polskiego Towarzystwa św. Jacka w powiecie, starzy działacz Związku Polaków, Jan Miętas z Krośnicy, lat 46, uczestnik powstań, którego rodzinę Niemcy wymordowali, Jan Rycheł z Dzieńmarowa, Wilkowski Józef z Zalesia, Donat Wiktor z Suchych Łanów, Patoła Antoni

z Imielnicy i Gomuła Jan z Grodziska.

Wszystkie te nazwiska związane są z historią walki polskiej ludu na Opolszczyźnie z germanizacją i wcieleniem. Wiek z nich, jak np. Rycheł, Wilkowski i inni niedawno dopiero wrócili z Buchenwaldu, kanckiego obozu, do którego na kilka dni przed wybuchem wojny wtrącił ich przemoc hitlerowska. Nie stało tylko starego Franciszka Miętyśkę ze Sprzecz, który w r. 1944 dokonał swego pięknego i ofiarnego żywota w Mauthausen, zawleczony tam przez hitlerowskich zbirów pomimo swych 70-ciu lat, z których 50 oddał polskiej służbie.

Również w komisjach przygotowawczych zasiadają niemieccy wartościowi członkowie, znający dobrze narodowościowe stosunki w swych wioskach i będący meżami zaufania komisji powiatowych. Kto więc przez te gęste oka sił komisyjnych przejdzie, ten jest wartościowym członkiem narodu polskiego, bo ci z komisji nawet krewnym nie przepuszczają.

Może nie wszystkie komisje posiadają tak mocny kręgosłup, jak komisja ze Strzelec, ale też strzelecki powiat najpiękniej zapisał się w plebiscycie, obok raciborskiego, oleskiego, prudnickiego, opolskiego i innych.

Skarby Biblioteki Jagiellońskiej wracają

Kraków (PAP. Polpress). Zbiory Biblioteki Jagiellońskiej z Adalina (Adelina Dorf, Śląsk Dolny) przewieziono wraz ze zbiorami bibliotek warszawskich do Wrocławia i umieszczono w bibliotece uniwersyteckiej. Zbiory znajdują się w 265 skrzyniach, a ilość książek oblicza się na 25.000 tomów. W najbliższych dniach księgozbiory te powrócą na swoje dawne miejsca. Wśród tych zbiorów znajduje się cenne Muzeum Chopina, uratowane z dość dużymi stratami. Z cenniejszych eksponatów zachowała się maska po-

śmiertna Chopina oraz szereg medali i podobizn artysty.

FILM SOWIECKI OSNUTY NA TEMACIE POLSKIM

Warszawa (PAP. Polpress). Wytwórnia filmowa w Kijowie ukończyła zdjęcia do filmu „Niszczyciel Szwabów”. Film przedstawia bohaterską walkę polskich patriotów z Niemcami podczas okupacji. Reżyseria: Dmochowski i Nawrocki. Role główne grają: Dmochowski, Suszkiewicz, Szyszkina i Murowa.

Z kraju

PIERWSZA WYSTAWA W KRAKOWSKIM PALACU SZTUKI

Kraków (PAP. Polpress). Wiceminister Kruczkowski dokonał otwarcia pierwszej w Krakowskim Pałacu Sztuki wystawy malarstwa, rzeźby, grafiki. Wystawa, w której bierze udział 107 członków Związku Zawodowego Polskich Artystów Plastyków, liczy ponad 200 eksponatów. Między innymi wystawiają swoje dzieła: Ksawery Dunikowski, E. Eibisch, W. Jarocki, W. Lamm, J. Mehoffer, K. Ochwałski, Z. Pronaszko, H. Rudzka — Krzywicowa, Cz. Ożębiński, C. Uziębło, W. Weiss, J. Puget, I. Gałęzowska.

OSTATNI HOŁD OFIAROM POTULICKIM

Potulice (PAP. Polpress). W centralnym obozie pracy w Potulicach pod Nakłem społeczeństwo pomorskie oddało hołd 1.295 rodakom zmarłym, zamęczonym i pomordowanym w tym obozie niemieckim. Po uroczystej mszy polowej, odprowadzonej na cmentarzu w Potulicach, starosta wyrzyski ob. Borowski dokonał odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci zmarłych i pomordowanych ofiar terroru hitlerowskiego. Obchód zakończono akademią żałobną.

W SZOSTĄ ROCZNICĘ „KRWAWY NIEDZIELI” W BYDGOSZCZY

Bydgoszcz (PAP. Polpress). Dnia 2 września Bydgoszcz w 6-tą rocznicę „Krwawej niedzieli” oddała hołd tym, którzy zginęli dnia 3 września 1939 r. w Bydgoszczy od zdrazieńskich lud dywersantów oraz tysiącom bohaterów, rozstrzelanych przez gestapo w okresie okupacji. Dotychczasowe obliczenia wykazują, że w Bydgoszczy rozstrzelali Niemcy około 10 tysięcy ludzi, w tym wiele dzieci, starców i kobiety.

W 6-tą rocznicę „Krwawej niedzieli”, w miejscu masowych rozstrzelań na Starym Rynku ustawiono katafalk, wokół którego zebrał się wielotysięczny tłum. Znaczną część ludności stanowią rodziny polskich męczenników.

OPERATORZY FILMOWI NA ŚLĄSKU

Katowice (PAP. Polpress). Do województwa śląskiego — dąbrowskiego przybywa grupa operatorów filmowych Wojska Polskiego, którzy dokonają na tym terenie szeregu zdjęć. Filmowcy chcą uchwycić wszelkie przejawy życia w województwie śląsko — dąbrowskim oraz przedstawić innym częściom kraju pracę przemysłową śląską. Chodzą również o uwypuklenie pomocy ze strony przemysłu śląsko — dąbrowskiego w akcji odbudowy Warszawy.

SPROSTOWANIE

W pierwszym zdaniu artykułu wstępnego naszego pisma z dnia 7 września br., zatytułowanego „O jedność klasy robotniczej w walce z reakcją”, wkra- da się przykra pomyłka. Zdanie to brzmi:

„Wyjątkowo aktualna i ważna jest wspólna uchwała Komitetu Warszawskiego Polskiej Partii Robotniczej” winno zaś być:

„Wyjątkowo aktualna i ważna jest wspólna uchwała Komitetu Warszawskiego Polskiej Partii Robotniczej i Warszawskiego Komitetu Robotniczego Polskiej Partii Socjalistycznej”.

Redakcja.

Jak Niemcy mordowali oficerów sowieckich w Buchenwaldzie

Podajemy urywek z mającej ukazać się wkrótce książki pt. „Sprawozdanie ze zdarzeń, które miały miejsce w obozie koncentracyjnym w Buchenwaldzie.”

W jesieni 1941 r. zaczęło się masowe rozstrzeliwanie rosyjskich oficerów, będących w niewoli niemieckiej. W tym celu rozbudowano tajnie, ukrytą w lesie, a oddaloną od obozu o jakieś 300 m. Stajnia miała około 50 m długości i 10 m szerokości. W ścianie frontowej znajdowały się drzwi. Oficerów rosyjskich, przewożonych w zakrytych samochodach, wprowadzano do specjalnie w tym celu przygotowanego pomieszczenia wielkości 4x5 m. Tutaj czekali już na nich esesowcy, ubrani w białe płaszcze lekarskie, jakgdyby tworzyli jakąś komisję lekarską. W pokoju zaizolowany był aparat radiowy, który głośno i bez przerwy nadawał muzykę, mającą na celu zagłuszenie wszelkich odgłosów. Na ścianach wisiały tablice do badania ostrości wzroku. Wprowadzanych skazańców rozbierano do naga, następnie długim korytarzem prowadzono do przyległego pokoja

połowe mniejszego od poprzedniego. Tutaj oczekiwali wprowadzonych oficerów dwaj kierownicy obozu Schebert i Gust, odziani również w białe płaszcze lekarskie. Nikt nie przestępował próg tego pokoju, nie przeczuwał i nie wiedział gdzie się znajduje. Okien tu nie było, jedynie dwa reflektory rzucały od dołu bardzo ostre światło. Na ścianach wisiały tablice do mierzenia ostrości wzroku, jak w pokoju pierwszym, a w jednym kącie stał przyrząd do mierzenia wysokości ciała. Taki przyrząd znany jest każdemu, kto przeszedł wojskową komisję poborową. Wchodzący do pokoju oficer rosyjski musiał stanąć na tym przyrządzie, a wówczas stojący na boku esesowiec wkładał mu na głowę suwak z podziałką. Jednocześnie padał strzał, który godził ofiarę w kręgosłup przy karku. Ugodzony śmiertelnie oficer rosyjski, pchnięty z boku przez stojącego esesowca, padał w znajdującą się tuż za zasłoną blaszaną korytę, po którego pochyłości ciało zsuwało się następnie do płaskiej jamy wykopanej tuż za stajnią. Stąd zabierano ofiary i przewo-

żono samochodami ciężarowymi do krematorium. Kiedy zauważono, że spływająca krew pozostawia ślady, widoczne na śniegu, wmontowano do samochodu wanny blaszane, które nie przepuszczały już krwi.

Napewno czytelnik zada teraz pytanie: skąd padał strzał?

Otóż suwak do mierzenia wysokości miał otwór na wysokości karku stojącego oficera. Do tego otworu, stojący za ścianą esesowiec wkładał pistolet i strzelał. Naprzeciw znajdowała się kotara, a za nią stos miękkiego drzewa, tak, że ślady po strzałach nie były widoczne. Wszystko działało się tak szybko, że jeszcze krew z rany rozstrzelanego nie zdążyła spłynąć, a ciało leżało już w jamie. Gdy jednak mimo wszystko pozostawały ślady krwi, przeznaczony do tego esesowiec zmywał ślady te gumowym szlauchem. Ładowanie i wyładowywanie martwych ciał przeprowadzali więźniowie, otrzymujący za to oddzielnie przydziały papierosów i inne „premie”. Zobowiązani byli oni do milczenia, jednak przez nich dowiadaliśmy się ile osób rozstrzelano. W buchenwaldzkiej kaźni rozstrzelano nie tylko rosyjskich oficerów, ale również oficerów innych narodowości. Często przybywały transporty skazańców na śmierć osób

cywilnych. Nazwisk zamordowanych nie można było niestety ustalić.

Pewnego razu udało mi się zobaczyć beładnie ułożony stos 30 ciał, rozstrzelanych oficerów rosyjskich. Tego straszego widoku nie zapomnę nigdy w życiu. Nagie ciała leżały we krwi, a szeroko rozwarłe oczy pomordowanych świadczyły o tragicznej mecie każdej ofiary. Przy wyładowywaniu ciał z auta do krematorium, znajdowało się w wannie tyle krwi, że każde nowe zrzucone ciało wydawało głuchy, dochodzący do obozu odgłos. Pewnego razu zdarzyło się, że kula nie trafiła w środek karku ofiary, lecz zraniła tylko i ogłuszyła skazańca. W drodze do krematorium zranioną oprzytomiał, wyskoczył z auta pełnego trupów i próbował ucieczki. Konwojujący auto esesowcy zauważyli jednak uciekającego i dobili go kilkoma strzałami. Po tym wypadku zaczęto dokładnie kontrolować w „trupiarń” ciała zabitych. U kogo dopatrywano się jeszcze oznak życia, dobijano go strzałem w głowę. Z początku egzekucje na skazańcach przeprowadzali zaufani tylko przywódcy SS, kiedy jednak „operacje” odbywać zaczęły się coraz częściej i o każdej porze dnia i nocy, dobierać zaczęto do tej pracy i innych esesowców. Cała grupa katów znana była pod nazwą „Koman-

do 99”. Pewnej nocy osiągnięto rekord, gdyż rozstrzelano 700 oficerów rosyjskich. Zwykle wahała się ta cifra od 20—200 rozstrzelanych, zależnie od tego w jakiej ilości gestapo przywoziło ofiary. Ogółem zamordowano w obozie około 7000 oficerów rosyjskich.

Za swoje „wyczyny” dostawali uczestnicy mordów dodatkowe przydziały wódki, kielbasy i papierosów. Ewidencje tych „wynagrodzeń” prowadził kierownik kuchni w specjalnej książce, na której trzy razy podkreślone było słowo „tajne”. Książkę tę chciałem przed ucieczką kierownika z obozu wykraść, ale nie udało mi się, ponieważ uciekł on wcześniej niż grupa nasza przyszła do pracy. Książkę zabral z sobą. Zapamiętałem jednak kilka nazwisk spośród tych krwawych katów. Są to: Schmidt, König, Pleisner, Sommer, Blank, Petrich, Paak, Talmann, Taufatshofer, Kett, Möckel, Berger, Schöffel, Michael, Keiz, Werle. Ponadto obydwa kierownicy obozu Schobert i Gust i komendant obozu Pister.

Należałoby odnaleźć tych bestialskich morderców i zapłacić im za ich krwawe, nieznane w dziejach cywilizowanej ludzkości. Demagogia się tego ofiary — 7000 zamordowanych oficerów

Przed uroczystościami dożynkowymi w Katowicach

Komunikat nr. 2 Komitetu Śląskich Dożynków

W uzupełnieniu komunikatu Nr. 1 z dnia 1. 9. 1945 r. podajemy:

Przejazdy uczestników kolejną są bezpłatne po ostemplowaniu karty uczestnictwa w kasie biletowej. Wszyscy komendanci zgłoszą się u zawiadowcy stacji z imienną listą uczestników oraz odpowiednią ilością kart uczestnictwa celem ich ostemplowania. Należność kredytuje się na rachunek Wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej.

Przy wyjeździe z Katowic należy karty uczestnictwa powtórnie ostemplować w kasie biletowej.

W tramwaju obowiązuje zniżka 50% za okazaniem tramwajowej karty uczestnictwa.

W miarę możliwości grupy zostaną przewożone samochodami. Należy wykorzystać wszystkie środki lokomocji w zakresie lokalnym. Apropozycja: Wszyscy kierownicy sekcji aprowizacyjnych poszczególnych grup zgłoszą się po przyjeździe do Katowic w Komitecie Dożynkowym w Katowicach, ul. Mariacka 17, tel. 322-06, gdzie podadzą stan uczestników i w kupiu bony aprowizacyjne w cenie za: śniadanie 2.— zł, obiad 5.— zł, kolacja 2.— zł, płatne przy odbiorze bonów. Piwo wydawane będzie za bonami „na piwo” i kartą uczestnictwa. Wszystkie stolówki i lokale, które będą wydawać posiłki będą zaopatrzone w napisy: Tu się wydaje posiłki dla uczestników I. Śląskich Dożynków.

Zakwaterowanie: Kierownicy sekcji kwaterekowych otrzymują w Komitecie Dożynków spis miejsc kwaterekowania i muszą się zastosować do instrukcji kwaterekowych.

Wszystkie zespoły ludowe wraz z wiekami i transparentami zgłoszą się w sobotę, dnia 8 bm. w godzinach po-

łudniowych w Wojewódzkim Domu Kultury, Francuska 12, gdzie od godziny 16-tej odbywać się będzie próba przy udziale komisji kwalifikacyjnych.

Pociągi specjalne w niedzielę, 9 bm. w godzinach rannych:

I odjazd: Nisa przez Prądnik, Kędzierzyn, Gliwice, Katowice.

II odjazd: Kluczborek przez Oleśno,

Lubliniec, Tarn. Góry, Katowice.

III odjazd: Bielsko, Dziedzice, Pszczyzna, Tychy, Katowice.

Dokładny czas wyjazdu podadzą miejscowi zawiadowcy stacji.

Teatry i kina oraz zabawy taneczne na dwóch salach dla uczestników dożynków. Bilety wstępu do wszystkich kin na seans o godz. 21 bezpłatny za okazaniem karty uczestnictwa.

Wstęp na przedstawienie „Lompy” w teatrze im. Wyspiańskiego 8 bm., godz. 20.30 w cenie od 5.— do 20.— zł. Wstęp na zabawy taneczne 20.— zł.

Apelujemy do społeczeństwa katowickiego o flagowanie domów i o jak najliczniejszy udział w święcie dożynkowym, którego hasłem jest zbratanie miasta z wsią.

Zarząd kopalni „Kleofas” stara się o żywność, robotnicy o wydobywanie

(Zj) Rada zakładowa, zarząd kopalni i miejscowi członkowie PPR kop. „Kleofas” wystąpili z propozycją do Centralnego Zarządu PW. o zezwolenie sprzedania pewnej ilości węgla celem zakupu żywności w wolnym handlu, na co Centralny Zarząd PW. zgodził się.

Na skutek tej akcji robotnicy dostali tłuszcz i mięso, a dzieciom przydzielony jest cukier i masło pochodzące również z wolnego handlu. W zamian za to robotnicy przyrzekli podnieść wydajność pracy i przyrzeczenia tego dotrzymali, tak, że wydatek na dodatkową aprowizację opłaci się kilkakrotnie w postaci zwiększonego wydobywania.

— Nie żądamy — mówią robotnicy — takich warunków, jakie były przed wojną, bo wiemy, że w zniszczonej wojną Polsce są wielkie trudności, ale o głodzie pracować się nie da.

Stanowisko robotników jest zupełnie słuszne; przy ciężkiej pracy w kopalni nieodżywiony robotnik nie może dać

potrzebnego wysiłku, na czym traci całe społeczeństwo.

W zrozumieniu potrzeb kulturalnych robotników zarząd kopalni przydzielił odpowiedni lokal na świetlicę, której uroczyste otwarcie odbędzie się w przyszłą niedzielę. W nadchodzącym sezonie zimowym załoga będzie już posiadać swój lokal, w którym po ciężkiej pracy robotnik spędzać będzie czas

przy ulubionej rozrywce, będzie mógł wysłuchać interesującego odczytu, o- trzymać dobrą książkę i przeczytać gazetę.

Wzmocnić siły robotników, dając im pełne wyżywienie, podnieść świadomość polityczną, oto najważniejsze zadania jakie w najbliższym okresie czasu stoją przed kierowniczymi jednostkami klasy robotniczej.

Z dnia

Samoloty dla publiczności

Z okazji „Święta Lotnictwa Polskiego”, odbędą się w niedzielę, dnia 9-go września br. w czasie od godz. 14 do 18 na lotnisku w Katowicach — 10-minutowe loty propagandowe dla publiczności.

Bliższych informacji udzielają: Urząd Wojewódzki Śląsko-Dąbrowski — Wydział Komunikacyjny — IV piętro, pokój 519 (telefon 349-21, wewnętrzny 436), oraz Polskie Linie Lotnicze „LOT” w Katowicach, ul. Mariacka 3 (tel. 365-10).

Związek Zawodowy Służby Zdrowia

Dnia 9 września br. o godz. 11 w lokalu Związku Zawodowego Lekarzy przy ul. Starowiejskiej 1—2 w Katowicach wygłosi dr. Rutkiewicz z Warszawy odczyt p. t. „Związek Zawodowy Służby Zdrowia”.

Na odczyt ten członków i sympatyków zaprasza Zrzeszenie Demokratycznych Lekarzy.

Ostrzeżenie

W dniu 2 bm. o godz. 17-tej, na sosisie pomiędzy Pyskowicami a Bytomiem sfoferowi Urzędu Wojewódzkiego Śląsko-Dąbrowskiego, 7 osobników ubranych w mundury sowieckie, skradło

samochód ciężarowy marki „Tatra”, opatrzony numerem rejestracyjnym C 65368, z numerem silnika 116442 i numerem podwozia 39017, stanowiący własność Urzędu Wojewódzkiego Śląsko-Dąbrowskiego.

Ostrzeżenie przed nabyciem tego samochodu.

Wszelkie informacje, które mogłyby się przyczynić do odnalezienia skradzionego samochodu, zgłaszać należy w najbliższym posterunku Milicji Obywatelskiej.

Z teatru

REPERTUAR TEATRU

W sobotę, o godz. 16.30, rewią pożegnalną pt. „Rozstanie na wesoło” — z udziałem całego zespołu.

O godz. 20.30 „Lompa”, widowisko Śląskie w 4 obrazach K. Gołby, z dyr. K. Adwentowiczem w roli tytułowej. Przedstawienie zakupione przez Komitet Dożynków Śląskich.

W niedzielę, o godz. 15.00 i 18.30: „Rozstanie na wesoło”, rewią pożegnalną w 2 częściach z udziałem całego zespołu.

W poniedziałek, wtorek, środę, czwartek i piątek: rewią pożegnalną z udziałem całego zespołu.

Robotnicy! Nadsyłajcie korespondencje do „Trybuny Robotniczej”

Jo się chwali

Są różni szabrownicy: zawodowi i tacy, którzy traktują to zajęcie jako uboczny interes (nawiasem mówiąc, przyjemny i dochodowy). Szabrownicy rekrutują się z przedstawicieli wszystkich warstw i wszystkich zawodów. Im większy szabrownik, tym więcej narzeka na plagę szabru, rzuca gromy na szabrowników, radzi, jak walczyć z szabrem. A sam, wiecie, pocichutku szabruje na lewo i prawo... i to duże sztuki.

Nie ma co kryć. Na Dolnym Śląsku dużo ludzi trudni się szabrem. To już taka zaraźliwa choroba, której trudno się ustrzec. Dla niej nie znaczy nic, że ktoś tam plastruje wysokie stanowisko. Ziarnie człowieka w swoje macki i trzyma, jak djabła dobrą duszę.

Przed paroma dniami zdarzył się taki wypadek. Jedzie sobie pewien obywatel samochodem, zadowolony, bo pomysłnie załatwił urzędowe sprawy, a przy tym i o swoich nie zapominał. Jedzie, cygarety pali i cieszy się. A tu nagle milicjant tarczą daje znak, aby samochód stanął. Szofer hamuje, wyciąga dokumenty, że znaczy się wszystko w porządku. Nasz obywatel ani okiem mrugnie — milicjant dla niego to szkło, nie widzi go wcale. A milicjanci wiecie, to bardzo ciekawe chłopcy, wszystko chcą wiedzieć. Takim był i nasz milicjant.

— A co tam wieziecie? — pyta — bardzo wielkie pakunki macie...

Obywatel nie odpowiada, tylko podaje swój dowód. Przeczytał chłopak, stanął na baczność, zasalutował i powiada:

— Ale jednak muszę wiedzieć, co tam jest w aucie.

Bardzo ciekawy był ten milicjant i ogromnie uparty. Nie pomógł żadne tłumaczenie. Bąknął tylko coś o demokracji i wszedł do auta. A tam nic takiego wielkiego nie znalazł — żadnej willi, ani samolotu. Ot, zwykłe sobie odbiorniki radiowe. I to tylko cztery: trzy pięciolampowe, a jeden w ogóle bez lamp. Myślicie, że skończył się na zaspokojeniu ciekawości? Widocznie milicjant chciał sprawdzić, jak aparaty grają, bo skierował samochód na posterunek. Tam wspólnie z kolegami doszedł do wniosku, że lepiej będzie, jak radia u nich pozostaną. Bo wiadomo, auto może upaść do rowu i co? Pokwitowanie naturalnie wydali i nawet cały ten wypadek pięknie opisali, jak, co, gdzie i kto.

Bardzo się zżucał obywatel, ale bez skutku. Milicjanci przepaszali, ale odbiorników nie zwrócili.

Obywatel odjechał w ponurym nastroju. A w ogóle nie wiem, czy był on jakąś wielką figurą. Pewnie nie. Może milicjant, który opowiadał mi ten wypadek, po prostu nabrał mnie. Skąd mogę wiedzieć...

Taki

Dyrekcja Państw Szkoły Budownictwa w Bytomiu

ogłasza zapisy do gimnazjum budowlanego i drogowego oraz liceum budowlanego i drogowego. Zapisy przyjmuje sekretariat w dniach 3, 4, 5 i 6 września 1945 r. od 9-tej do 12-tej ul. Webera 6, I p.

Warunki przyjęcia do gimnazjum: ukończenie 6 klas szkoły powszechnej, nieprzekroczony wiek 19 lat, złożenie egzaminu z j. polskiego i matematyki w zakresie szkoły powszechnej; do liceów: ukończenie 4 klas gimnazjum, nieprzekroczony wiek 22 lat, złożenie egzaminu wstępnego z j. polskiego, matematyki i rysunków. Do liceów budowlanego i drogowego może być przyjmowana również młodzież żeńska.

Wszyscy kandydaci powinni przy

wpisie przedłożyć w oryginale metrykę urodzenia, świadectwo szkolne (ostatnie), świadectwo polskości i ewent. niekaralności, po 2 fotografie.

Egzamin wstępny odbędzie się dnia 8 września 1945 r. o godz. 8-mej rano w gmachu szkolnym przy ulicy Webera Nr. 6, I p.

Prócz tego Dyrekcja ogłasza zapisy na kurs przygotowawczy do liceów zawodowych.

Warunki przyjęcia: ukończenie 7 klas szkoły powszechnej, i najmniej 2 lata praktyki albo ukończona szkoła kształcąca albo świadectwo z ukończenia 2 klas gimnazjum ogólnokształcącego. Wiek powyżej 18 lat

Zawiadomienie.

Wojewódzki Oddział Tymczasowego Zarządu Państwowego w Katowicach zawiadamia, że zamierza wydzierżawić następujące przedsiębiorstwa:

1. Wytwórnia Wódek i Likierów w Katowicach, ul. Kościuszczy 8 po firmie niemieckiej „Ba-Ge-Ka”
2. „Adria” Restauracja w Siemianowicach Śl., ul. Bytomska 2
3. Wytwórnia Wody Sodowej i Lemoniady „Wistrach” w Zabrze, ul. Wolności Nr. 203,
4. Fabryka Wód Mineralnych i Rozlewni Piwa w Bytomiu, przy ul. Bolesława Prusa 46 (po niemcu Erichu Kleinfie)
5. Wytwórnia Wód Gazowych w Katowicach, ul. Wojciechowskiego 7, (po niemcu Jackischu).
6. Fabryka Wódek i Likierów Rozenberg — Nowak w Gliwicach, ul. Raciborska 1
7. Fabryka Wody Sodowej w Lipinach Śl., Plac Czerwonej Armii 6
8. Fabryka Wody Sodowej w Chorzowie, ul. Wolności 93
9. Fabryka Wód Gazowych i Hurtownia Piwa w Bóbrku, ul. Stalina 23
10. Fabryka Wód Gazowych i Rozlewnia Piwa w Katowicach, ul. Krakowska Nr. 106
11. Fabryka Musztardy „Artus” w Szopienicach, ul. Sobieskiego 10.
12. Rozlewnia Piwa „Otto Rossa” w Sosnowcu, ul. Kowalska 10.
13. Fabryka Wody Sodowej w Chorzowie, ul. Wolności 93.

Należyce udokumentowane oferty na wydzierżawienie wymienionych przedsiębiorstw należy składać w Wojew. Oddziale Tymczasowego Zarządu Państwowego w Katowicach (Gmach Województwa, pokój Nr. 470) w terminie do dnia 14 września 1945 r. włącznie.

Komisja opiniująca dla wydzierżawiania przedsiębiorstw przy T. Z. P. zastrzega sobie wybór kandydata.

Dyrektor: (—) Mgr. Józef Kokoszka

ZAPOWIEDZ

Podaje się do ogólnej wiadomości — że 1. nieżonaty urzędnik państwowy Jan Motloch, zamieszkały w Myszkowie, powiat zawierciański, województwo kieleckie, syn majstra fabrycznego Franciszka Motlocha i jego żony Marianny z Zymków, oboje zamieszkałych w Myszkowie, powiat zawierciański, 2. niezamężna Ewa Chudzińska, bez zawodu, zamieszkała w Rogoźnie, pow. obornicki, województwo poznańskie, córka robotnika Stanisława Chudzińskiego i jego żony Cecylii z Sobolewskich, oboje zmarłych i ostatnio zamieszkałych w Rogoźnie — chcą zawrzeć związek małżeński. Ewł. sprzeczny należy zgłosić do urzędu tutejszego. Obwieszczenie zapowiedzi winno nastąpić w Zarządzie Miejskim w Rogoźnie i Myszkowie. — Rogoźno, dnia 31 lipca 1945. Urzędnik stanu cywilnego na obwód miejsc Rogoźno Mikołajczak. 182

WOJNE POSADY

Poszukujemy inżyniera lub technika z dużą praktyką na stanowisko kierownika większych warsztatów. Wymagana jest znajomość kuziennictwa, jak również znajomość obróbki maszynowej. Mieszkanie z umiłowaniem zapewnione. Oferty z życiorysem kierować do Admistracji pod syfraz „Kuznia”. 174T

OGŁOSZENIE

Wobec zakończenia akcji przydziału lokali handlowych i przemysłowych rozwiązano na podstawie okólnika Wojewody Śląsko-Dąbrowskiego nr. 178/45 Komisję wszelkiego stopnia, dokonującą przydziału lokali handlowych, przemysłowych i biurowych, utworzone na podstawie zarządzenia Wojewody z dnia 1. marca 1945 r. (Gaz. Urz. Woj. Śl. Dąbr. nr. 2. poz. 26) i późniejszych zarządzeń i instrukcji uzupełniających.

Prawo dysponowania pomieszczeniami nie przeznaczonymi na mieszkanie, a jeszcze wolnymi, przysługujące odgdy właścicielom nieruchomości, a jeżeli chodzi o majątek opuszczony lub porzucony Tymczasowemu Zarządowi Państwowemu, Oddział Wojewódzki w Katowicach.

Postępowanie w sprawach zawisłych przed Komisją Lokalowymi umorzono, względnie przekazano Wydział, T. Z. P. na m. Katowice. Wszystkie dokonane dotychczas przydziały obowiązują i mają moc prawną.

Naczelnik Wydziału Stanisław Zambelli.

Szczecińszarza obeznanego z czyszczeniem i sortowaniem szczecińszarza poszukujemy. Zgłoszenia pismem do firmy „Awir” Katowice, Słowackiego 24, tel. 305-50.

Kucharka poszukuje Gospodarstwa Warszawa. Bytom, Dworcowa 28. 201T

Uczeń piekarski może się natychmiast zgłosić. Pierwszeństwo temu, który ma praktykę. Katowice, Słowackiego 14. 185T

POSAD POSZUKUJĄ

Maszynistka i biuralistka poszukują posady. Oferty: 3 Maja 28, pod „90”.

Ogrodnik, 52, żonaty, ostatecznie w Znam (Czechy) poszukuje pracy pilnie. Cieszyń, Celesty — Czerwony Krzyż, pokoju 3

Sklepową do rzeźnictwa (wyrob mięsa) ze znajomością samodzielnego prowadzenia interesu poszukujemy. Oferty: 3 Maja 28 pod 82. 188T

SPRZEDAŻ

Platformę, karuzele, huśtawkę sprzedam. Oferty 3 Maja 28, pod 89.

Igły do maszyn do szycia do sprzedania. Oferty: 3 Maja 28 pod „Mectwar” 189T

MIESZKANIA

Mieszkanie komf. 5 pokoi w centrum Katowic zamienię na 4 pokoi komf. najchętniej w dzielnicy południowej Katowic. Oferty 3 Maja 28 pod 80. 190T

Lokal umebłowany lub bez mebli 4 — 6 pokoi na przedstawicieli hut — poszukiwany w centrum Zgłoszenia: Jadwigi 8, m. 13, od 13 — 14 i od 18—20. 180T

POSZUKIWANIA

Zaginiony Plewniak Zenon, Broszkowice koło Oświęcimia, ostatnio znajdował się w Golejowie, stamtąd przejechał na wschód przez Myszkowie. Kto ma wiadomość uprasza się dać znać pod adresem: Józef Plewniak, Katowice Kochanowskiego 10 Biuro Kinofakcji, albo do rodziców: Franciszek Plewniak, — wieś Broszkowice 53, koło Oświęcimia. 153T

Poszukuję męża Stanisława Płonkowskiego, fryzjera, który wrócił z niewoli. Płonkowska Franciszka, Szopienice. Czerwony Krzyż. 202T

Poszukuję córkę Fronczyk Eugenii, która znajduje się w wojsku. Wiadomość proszę kierować pod adresem Wiktorii Fronczyk, Bytom, Żeromskiego 17, lub pocztą polową nr. 31-911. Konstanty Fronczyk. 195T

Pernet Antoni i Maria poszukują rodziny: Antoniego i Stanisława Krakiewicz, Józefa i Stefanię Suszczyńskich, Kazimierza Skrzypkowskiego, Opole, powiat Niemodlin, gmina Grasz, wieś Molesławice 14. 193T

Poszukujemy syna Gisberta Jelonkiewicza, ostatnio Bolesławiec (Bunzlau) Rodzica, Katowice, Francuska 25. 192T

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam skradzione dokumenty: prawo jazdy, listę narodowościową na nazwisko Ewald Sobieraj, Siemianowice Śl., Karola Miarki 8. 198T

Unieważniam zagubione dokumenty na nazwisko Sikora Wawrzyniec, powiat Częstochowa, gmina Popów, wieś Kamieńszczyzna 20. 196T

Unieważniam skradzioną legitymację kolejową 19227, zaświadczenie listy narodowościowej na nazwisko Paczyńska Anna Janów. Wolności 24. 187T

Unieważniam zagubiony dokument samochodowy Nr. 67537, wystawiony przez Wojew. Urząd Samochodowy w Katowicach na półciężarówkę Peugeot. Nr. silnika 58325 A, własność firmy „Owocpol” Katowice. Młyńska 15. 185T

Unieważniam wszystkie skradzione mi dokumenty na nazwisko Fikus Lucjan, zamieszkały w Katowicach, ul. Słowackiego 22, oraz legitymację Izby Przemysłowo — Handlowej w Katowicach. 182T

ROZNE

Znalazłem dokumentów Serbina proszę o oddanie komendanturze. Wynagrodzenie 500.— 183T

Dr. E. Hoffmann, specjalista chorób wewnętrznych. Gliwice. Dworcowa 16. 99T

Piece kaflowe buduje firma Józef Kwiatkowski-Katowice, ul. Dąbrówki 15 róg Zabrzejskiej. 194T

Za długi żony Heleny z Wcisłowi nie odpowiadają Jankowski. 197T

Przedstawicielstwo fabryki, wytwórni, przyjmujemy „Metropolis”. Bytom, ul. Wyciskowskiego 2. 191T

Komunikat Państwowej Szkoły Zawodowej Żeńskiej w Katowicach. Dyrekcja Szkoły (Śląskie Techniczne Zakłady Naukowe — ul. Wojewódzka 68) ogłasza wpisy do 1 — rocznej Szkoły Kosmetycznej. Szkoła rozpoczyna się 1. X. 1945 r. Wpisy przyjmują codziennie Sekretariat Szkoły w sali Nr. 211. Ilość miejsc ograniczona do 30. Dokładne informacje na miejscu. Tel. 310-72. Kurs kroju i szycia dla pań z inteligencji, rozpoczyna się po przerwie wakacyjnej w dniu 6. IX. 1945 r. o godz. 16-tej. 200T

KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH

Mieczysław Studencki Katowice. Stawowa 5 telefon 348-70 i 348-72 przyjmują zapisy na nowy kurs